



ArcelorMittal

1 firma, 1 społeczność, 1 wydawnictwo ArcelorMittal Warszawa październik 2015, Nr 27



04 System zarządzania energią ISO 50001

Plany ArcelorMittal Warszawa na 2016 rok

03

Konkurs fotograficzny
Zdjęcia z wakacji

Alina Bielecka
alina.bielecka@arcelormittal.com

04

Tunel pod Martwą Wisłą
z warszawskiej stali

Mirosław Czub
miroslaw.czub@arcelormittal.com

05

Paliwo samochodowe zamiast
gazów cieplarnianych
Bioetanol z gazów powstających
podczas procesów metalurgicznych

06

Tydzień promocji zdrowia
Wrześniowy „przegląd techniczny”
organizmu

Jarosław Szablowski
jaroslaw.szablowski@arcelormittal.com

Fundament przyszłości: grodzice ArcelorMittal

Ginette DeMatteis

Ginette.DeMatteis@arcelormittal.com

Grodzice może nie są zbyt widoczne w naszym codziennym życiu, ale pomogły nam w zbudowaniu opinii producenta stali o wysokiej wartości dodanej. W tym wydaniu magazynu „Jedynka” skierujemy naszą uwagę na grodzice i pokażemy, dlaczego ten segment rynku jest ważny dla firmy.

W skrócie: grodzice to cienkie, szczelne ścianki o wysokiej wytrzymałości, wbijane w grunt, by na stałe lub tymczasowo podtrzymać daną strukturę. Produkujemy największy zakres grodzic, które są wykorzystywane w projektach na całym świecie – w portach morskich, rzecznych, tunelach, kanałach i wielu innych.

Grodzice ArcelorMittal produkowane są w Luksemburgu i w Polsce. W zakładzie w Belval wytwarzane są głównie profile typu Z i U. Gatunki typu HZM powstają w Differdange, a kształtowniki U – w Dąbrowie Górniczej.

Szybsza, prostsza instalacja na miejscu

Dzisiaj głównym konkurentem grodzic jest beton, używany na miejscu jako ściana szczelinowa, pale wiercone lub elementy prefabrykowane. Główną przewagą betonu jest cena – jest on znacznie tańszy niż stal. Jednak korzyści, jakie płyną z zastosowania grodzic, składają się z zastosowania grodzic, składają inżynierów na całym świecie do wybierania stali do prac fundamentowych.

W porównaniu z innymi materiałami grodzice można szybciej i łatwiej zainstalować, co przekłada się na krótszy czas montażu i szybsze zakończenie projektu. To szczególnie ważne w przypadku budowy obiektów, które mają zapobiegać powodziom. Gdy tylko grodzice zostają osadzone w ziemi – zaczynają działać jak tama. Trwałość to kolejny ważny czynnik. Jest sporo projektów, w których nie trzeba było wymieniać grodzic nawet po upływie 50 – 60 lat.

Przykładowe projekty

Najbardziej znanym projektem, przy realizacji którego wykorzystano nasze grodzice, jest projekt Mose (Modulo Sperimentale Elettromeccanico), mający ochronić Wenecję przed powodzią podczas okresów tak zwanej „wysokiej wody”. ArcelorMittal od początku uczestniczy w tym przedsięwzięciu, a nasze grodzice użyte zostały do budowy śluz przeciwpowodziowych u dopływów do laguny oraz do konstrukcji fundamentów zanurzonych barier przeciwpowodziowych.

Mose jest jednym z największych projektów wykorzystujących nasze grodzice, ale jest jeszcze wiele innych, z których możemy być dumni. Nasze grodzice zostały użyte do budowy pierwszego tunelu z grodzic Ameryki Południowej w Sao Paulo w Brazylii. Dostarczyliśmy również 54-metrowe grodzice na fundament mostu w Szwecji. Dla pilotażowego projektu w szwajcarskich Alpach udało nam się dostarczyć kolejną wąskotorową grodzicę o długości 36 metrów typu AS500 na plac budowy, który znajdował się na wysokości 1400 m n.p.m., by odciąć część istniejącego jeziora.

Nasz model biznesowy jest skierowany na projekty i angażuje już we wstępnym etapie wszystkich interesariuszy. Na potrzeby trwających projektów dostarczamy stal do różnych portów w Izraelu, RPA, Angoli, Argentynie, jak również w Europie, USA i Australii.

Nasza firma oferuje współpracę przy pracach projektowych, budowlanych, logistycznych, co pomaga nam utrwalić pozycję preferowanego dostawcy wśród kluczowych graczy na rynku. Ten model biznesowy pozwoli na zrównoważony rozwój naszych zakładów.

Wynik nienaganej współpracy

Grodzice to bardzo ważny produkt dla ArcelorMittal. Firma ciężko pracuje, by wzmocnić swoją pozycję preferowanego dostawcy tego pro-



ArcelorMittal Sheet Piling oferuje rozwiązania na potrzeby projektów realizowanych na całym świecie

duktu o wysokiej wartości dodanej. Nie ma innego producenta na świecie, który miałby tak bogatą ofertę.

Nasz sukces w głównej mierze zawdzięczamy bliskim relacjom, jakie udało nam się zbudować

i utrzymać z klientami, a także nienaganej współpracy pomiędzy różnymi działami: działem technicznym, sprzedaży czy działami produkcyjnymi. Takie podejście pozwala zdobyć zaufanie klientów i dostarczyć produkt, spełniający ich wymagania.

Budujemy podwaliny pod przyszłe działania

Wszystkie wymienione działania pozwoliły nam stać się wiodącym dostawcą grodzic. Musimy zrobić wszystko, by utrzymać tę pozycję w przyszłości. W tym celu nasz dział badań i rozwoju pracuje nad

udoskonalaniem produktu oraz opracowywaniem nowych rozwiązań ze stali.

Dzięki temu w lipcu bieżącego roku wprowadziliśmy na rynek nową generację grodzic, z czym związana była inwestycja o wartości 35 mln euro w Belval. Grodzice typu AZ 800 mogą osiągnąć szerokość 800 mm. To obecnie najszersze grodzice na rynku. Pozwalają one ograniczyć wymaganą liczbę elementów i tym samym szybciej wykonać dany projekt.

Chcesz dowiedzieć się więcej o grodzicach, odwiedź <http://sheetpiling.arcelormittal.com>

- Innowacyjność jest kluczem do utrzymania naszej pozycji preferowanego dostawcy – powiedział Augustine Kochuparampil, dyrektor generalny wyrobów długich w ArcelorMittal Europe. - Zawsze koncentrowaliśmy się i nadal będziemy na wysokiej jakości usług, rozwoju produktu, by dostarczać naszym klientom wydajne i zrównoważone rozwiązania ze stali.

> Prace badawczo-rozwojowe w ArcelorMittal pozwalają wyprzedzić konkurencję

W jaki sposób procesy badawczo-rozwojowe rewolucjonizują nasze zakłady

sarah.hunt@arcelormittal.com

Wiele rozwiązań, które dały nam pozycję lidera na rynku, zrodziło się w laboratoriach. Ale praca nad nowymi wyrobami jest tylko jednym z obszarów, na których działają nasze zespoły badawczo-rozwojowe (BR) na całym świecie. Prawie 40% budżetu BR w roku ubiegłym stanowiły prace BR dotyczące procesów produkcyjnych. W tym tekście pokazujemy, w jaki sposób badania pomagają nam zrewolucjonizować zakłady naszego koncernu i wyprzedzić konkurencję.

„Prace BR nad procesem produkcyjnym” – czyli badania procesu produkcji stali odgrywają kluczową rolę w osiągnięciu doskonałości procesowej, ponieważ pomagają zwiększać wydajność, ograniczać koszty, optymalizować wyposażenie i poprawiać wyniki z obszaru ochrony środowiska. Na przykład nasza technologia KLIP – opracowana w ośrodku badawczo-rozwojowym w Asturii – jest na najlepszej drodze, by zrewolucjonizować optymalizację planowania produkcji.

Planowanie produkcji jest codziennym wyzwaniem w każdym zakładzie. Stawka jest wysoka: jakość procesu planowania produkcji ma bezpośredni wpływ na wyniki. Okazało się, że bez dodatkowych inwestycji system KLIP – który stosuje algorytmy sztucznej inteligencji, inspirowane przez pracę pszczoł – redukuje koszty produkcji

i poprawia jej jakość. W niektórych zakładach, dzięki optymalizacji planowania produkcji osiągnięto znaczny wzrost wydajności. Wiele naszych linii produkcyjnych korzysta już z tej technologii; od Dofasco i Avilés, po Sagunto i Krzywy Róg. Wiele innych, jak Burns Harbor i AM/NS Calvert, przygotowuje się do wdrożenia jej w najbliższym czasie.

Z drugiej strony takie innowacje, jak filtrowanie hybrydowe pozwalają ograniczać nakłady i koszty operacyjne, związane ze spełnieniem nowych standardów emisji pyłów. Dzięki filtrowaniu hybrydowemu nakłady inwestycyjne i koszty operacyjne zostały ograniczone o 50%. Na rynku dostępne są bardzo drogie technologie w tym obszarze, lecz naszemu zespołowi badawczo-rozwojowemu z ośrodka w Asturii udało się dostosować na potrzeby przemysłu hutniczego technologię używaną w cementowniach i elektrowniach. Dzięki temu ArcelorMittal jest pionierem wykorzystywania filtrowania hybrydowego w produkcji stali.

Nasza dywizja badawczo-rozwojowa opracowuje obecnie projekt pilotażowy filtrowania hybrydowego w procesie spiekania w zakładach ArcelorMittal w Asturii (Hiszpania). Tymczasem zakłady w Ghent, Dąbrowie, Tubarao i Zenicy zaczynają pracę nad wdrożeniem tej technologii na skale przemysłowej.

Prace BR, poświęcone procesom produkcyjnym, przyczyniają się



Działalność badawczo-rozwojowa procesów produkcyjnych pomaga zakładom osiągać coraz lepsze wyniki

też do poprawy bezpieczeństwa. Usuwanie zanieczyszczeń żużlowych z kąpieli cynkowej lub linii galwanizacyjnej stanowi spore

wyzwanie zarówno dla produkcji jak dla bezpieczeństwa. Dlatego zespół BR zaproponował nową technologię usuwania zanieczysz-

czeń żużlowych z wykorzystaniem sił elektromagnetycznych. Proces opracowany w naszym ośrodku badawczym w Maizières – i zastoso-

wany na skalę przemysłową przy współpracy linii galwanizacyjnych w zakładach: Ghent, Mardyck i Montataire – poprawia bezpieczeństwo pracowników, minimalizując ryzyko upadku do kąpielii cynkowej. Daje on też inne korzyści, na przykład zwiększoną szybkość produkcji linii galwanizacyjnych.

Jesteśmy w trakcie wypełniania procedury patentowej dla technologii NUBOC – polegającej na przyspieszonym procesie chłodzenia w produkcji blach, co pozwoli rozszerzyć ofertę blach na rury oraz blach w gatunkach stosowanych na rury i rurociągi strukturalne i stosowane w morskich platformach wiertniczych. Koncepcja została sprawdzona z powodzeniem w walcowni Burns Harbor, produkującej blachy 160°. Faza wdrożenia na poziomie przemysłowym jest w toku. Nad koncepcją od fazy początkowej do wdrożenia przemysłowego pracowało co najmniej dziesięciu specjalistów i metalurgów z różnych ośrodków BR naszej firmy.

ArcelorMittal porównuje nieustannie swoje procesy z procesami najlepszych firm przemysłowych. Prace badawczo-rozwojowe, dotyczące procesów produkcyjnych, odgrywają tu zasadniczą rolę; pozwalają nam wyprzedzić konkurencję, poprawiać wyniki i wydajność zakładów, a także budować możliwości opracowania przyszłych innowacyjnych wyrobów stalowych.

List prezesa zarządu

Szanowni Państwo,

Za nami lato oraz remonty Walcowni i Stalowni. Ze względu na zakres prac i zaangażowanie znacznej ilości firm zewnętrznych, stanowią one zawsze wyzwanie z punktu widzenia bezpieczeństwa pracowników i podwykonawców. W tym roku oba remonty zostały zrealizowane bez żadnych incydentów. Z satysfakcją możemy więc odnotować, że liczba dni bez wypadku dla pracowników Huty ArcelorMittal Warszawa przekroczyła 800, a w przypadku podwykonawców – 350.

Jednak wypadki, zdarzające się w innych hutach naszego koncernu, pokazują, że ani na chwilę nie wolno nam tracić czujności. Najczęstszą przyczyną wypadków poważnych i śmiertelnych w ArcelorMittal są upadki z wysokości i przygniecenia. Ich okoliczności są zawsze omawiane we wszystkich hutach należących do koncernu po to, by uczyć się na błędach innych, nie popełniać ich samemu. Mimo tego wypadki powtarzają się. Pokazuje to, że informacja nie do wszystkich dociera lub nie jest traktowana poważnie. Skutki są często tragiczne. Dlatego raz jeszcze chcę podkreślić, iż to, że w naszej hucie praca przebiega bezpiecznie, nie zwalnia nas z obowiązku śledzenia i omawiania okoliczności wypadków w innych zakładach. Pamiętajmy, że podobne zagrożenia mogą wystąpić także u nas. Kierownictwo naszej dywizji ArcelorMittal Europa – Wyroby Długie opracowało plan, obejmujący poprawę komunikacji i jakości szkoleń w dziedzinie BHP. Potraktujmy go z zaangażowaniem.

Niestety, drugi i trzeci kwartał przyniósł w ArcelorMittal Warszawa wyniki produkcyjne i finansowe poniżej tego, co planowaliśmy w budżecie. Spadek cen rudy żelaza na



światowych rynkach obniża konkurencyjność naszych wyrobów produkowanych – jak wiemy – nie na bazie taniej rudy, lecz z wykorzystaniem złomu.

W trudnej sytuacji stawia nas także coraz większa konkurencja, przede wszystkim ze strony producentów działających w krajach sąsiadujących z Polską, ale leżących poza Unią Europejską. Jak wiemy, są oni obciążeni znacznie mniejszymi kosztami wynikającymi z przepisów klimatycznych. Mamy zatem do czynienia z bardzo trudną sytuacją, w której nasze wyroby muszą konkurować na rynku z wyrobami o dużo niższych kosztach wytwarzania.

We wrześniu – jak co roku – zorganizowaliśmy w naszej Hucie Tydzień Promocji Zdrowia. Program konsultacji i badań lekarskich, który

zaoferowaliśmy dodatkowo naszym pracownikom i współpracownikom, spotkał się w tym roku z dużym zainteresowaniem. Co to oznacza? Po pierwsze to, że nasze propozycje są coraz lepiej dostosowane do oczekiwań pracowników Huty. Po drugie, że coraz większa część naszej załogi zdaje sobie sprawę, jak ważne jest wykonywanie badań profilaktycznych, zdrowe odżywianie i aktywny tryb życia.

Huta ArcelorMittal Warszawa jest świadomym partnerem społeczności lokalnej. Staramy się – w miarę naszych możliwości – wspierać bielańskie szkoły i przedszkola, a także projekty, pozwalające mieszkańcom naszej dzielnicy angażować się w sport i działalność kulturalną. Wspieramy też rozwój stowarzyszeń, zrzeszających byłych pracowników Huty Warszawa. Dzięki tym inicjatywom

jestemy na Bielanach coraz bardziej widoczni.

Chcemy także, by pamięć o naszej pracy i pracy hutników, którzy pracowali tu przed nami, znalazła swój symboliczny wyraz. Aby tak się stało, zachowaliśmy jedną z kłatek ciągu walcowniczego dawnej Walcowni Średnio-Drobnej i przekształciliśmy ją w pomnik hutniczej pracy. Chciałbym podkreślić, że pomimo iż został on utworzony z klatki walcownicznej – nie stanowi uhonorowania tylko tych, których praca związana jest z obszarem Walcowni. Jeżeli się przyjrzyście – zauważycie, że w klatce tkwią symboliczne kęsy – a więc produkt Stalowni. To pomnik wszystkich pracowników huty; dzisiejszych, byłych i tych najmłodszych, którzy dopiero zaczynają u nas pracę i chcą naszą Hutę dalej rozwijać.

Marek Kempa



Pierwszy tornister

Początek nauki w szkole to ważne wydarzenie dla każdego dziecka. Od 7 lat Huta bierze udział w przygotowaniach do nowego roku szkolnego, szykując wyprawki dla dzieci pracowników ArcelorMittal Warszawa, Silscrap

i Partner Holding. Otrzymują je wszystkie dzieci rozpoczynające naukę w pierwszej klasie szkoły podstawowej.

Aleksander Knyt postanowił sam wybrać swój pierwszy tornister i przyszedł do Huty z Tatą.

> wiadomości lokalne

Hutnicze flagi



Przy wejściu głównym i przy bramie głównej Huty pojawiły się nowe flagi.

Ich kolory – pomarańczowy i czarny – to tradycyjne kolory przemysłu hutniczego, obecne od samego początku istnienia Huty

Warszawa w jej symbolach i emblematkach.

Wniosek o zamieszczenie hutniczych flag obok korporacyjnych zgłoszony został przez pracowników na posiedzeniu komisji BHP.

> wiadomości lokalne

Nowy rekord Walcowni P20



16 września 2015 na drugiej zmianie został pobity kolejny rekord produkcyjny. Brygada C z Liderem Zmiany Grzegorzem Pastuszką wyprodukowała 1003,00 tony prętów żebrowanych w wymiarze fi16.

- Do tej pory kilka razy byliśmy blisko magicznego progu 1000 ton.

W ubiegłą środę udało się go przekroczyć i bardzo się z tego cieszymy – mówi Grzegorz Bratek, Kierownik Walcowni P20.

Na zdjęciu rekordowa Brygada C.

Gratulujemy całemu zespołowi brygady C!

> Zdjęcia z wakacji

Konkurs fotograficzny



I miejsce Michał Sutkowski



I miejsce Jarosław Szabłowski

Alina Bielecka
alina.bielecka@arcelormittal.com

W czasie tegorocznych wakacji ogłosiliśmy konkurs fotograficzny dla naszych pracowników i ich rodzin. Temat konkursu został zdefiniowany dość szeroko: prosiliśmy o nadsyłanie zdjęć z wakacji z uwzględnieniem także (ale nie tylko) takich, które pokazują

ciekawe lub malownicze zastosowania stali.

Na konkurs napłynęło ponad 70 prac. Dziękujemy wszystkim autorom. W konkursie udział wzięli: Damian Zygałło, Ryszard Kołtun, Janina Kołtun, Wojciech Jełowicki, Michał Sutkowski, Kamil Sażyński, Krzysztof Karkoszka, Grzegorz Kielich, Jarosław Szabłowski.

Ponieważ wszystkie nadesłane zdjęcia były świetne jakościowo, oryginalne i ciekawe, siedmioosobowe Jury miało niemały problem, by wyłonić laureatów konkursu. W końcu – drogą głosowania – ustalono następującą kolejność:

I miejsce – zajęli ex aequo Michał Sutkowski, syn Stawomira Sutkowskiego i Jarosław Szabłowski.

II miejsce – zajęła Janina Kołtun, żona Ryszarda Kołtuna
III miejsce – zajął Grzegorz Kielich

Dodatkowo wyróżniono fotografie autorstwa Ryszarda Kołtuna, Krzysztofa Karkoszki i Wojciecha Jełowickiego

Zdjęcia nagrodzone i wyróżnione zostaną pokazane w kalendarzu ArcelorMittal Warszawa na 2016 rok.



II miejsce Janina Kołtun



III miejsce Grzegorz Kielich

System Zarządzania Energią ISO 50001

Nowe możliwości, dbałość o środowisko i ograniczenie kosztów zużycia energii – czyli ambitny plany ARCELORMITTAL WARSZAWA na rok 2016.



Paulina Pawełek

Efektywność energetyczna jest bardzo istotnym czynnikiem dla zakładów przemysłowych. Do coraz bardziej skutecznego wykorzystania każdej kilowatogodziny i każdej kalorii składają się zarówno rosnące koszty energii, jak dbałość o środowisko. Zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, która obowiązuje w naszej firmie, działalność przemysłowa powinna być prowadzona w taki sposób, by w jak najmniejszym stopniu naruszać zasoby naturalne i ograniczać emisję gazów cieplarnianych, uważaną za główną winowajcę zmian klimatycznych na ziemi.

Energia – czyli co?

Słowo „energia” potocznie kojarzy się głównie z elektrycznością. W naszej Hucie, w której produkcja płynnej stali opiera się o łukowy piec elektryczny i piecokadz, jest to rzeczywiście element kluczowy. Jednak musimy pamiętać o innych, równie ważnych mediach, takich jak: gaz, para, ciepło, sprężone powietrze, tlen, azot czy nawet woda i ścieki, do których wytworzenia, transportu i oczyszczenia potrzebna jest energia.

Efektywność energetyczna to nasz chleb powszedni

Nad tym, by nie marnować energii, pracujemy w Hucie ArcelorMittal Warszawa od wielu lat. Jednym z przykładów takiego działania jest sposób ogrzewania budynków biurowych i socjalnych w Hucie wykorzystujący ciepło spalin, które powstają przy produkcji pary wodnej potrzebnej w procesie produkcyjnym. Zamiast to ciepło zmarnować – wykorzystujemy je do ogrzewania biur i wytwarzania ciepłej wody. Przykładów działań, które zwiększyły efektywność energetyczną w Hucie, jest więcej. Oto kilka z nich:

- 1) Przeniesienie produkcji SBQ na Walcownię Nową
- 2) Ocieplenie budynku biurowca
- 3) Instalacja nowej baterii kondensatorów na rozdzielni SN P14
- 4) Optymalizacja obiegów wody przemysłowej

Obecnie postanowiono te działania usystematyzować. Dlatego w czerwcu 2015 r. została podjęta decyzja o wdrożeniu w Hucie ArcelorMittal Warszawa systemu ISO 50001. W okresie długoterminowym przyniesie nam on same korzyści.

Czym jest ISO 50001?

Jest to norma, opisująca wymagania nakładane na System Zarządzania Energią, co w zamierzeniu ma pozwolić na systematyczne doskonalenie sprawności energetycznej. Poprawa efektywności energetycznej może zapewnić korzyści poprzez maksymalizację wykorzystania wszystkich aktywów, co zmniejsza zarówno koszty, jak i zużycie mediów.

Oczekiwania klientów

Coraz częściej otrzymujemy zapytania od naszych klientów, dotyczące odpowiedzialnego traktowania środowiska oraz zdolności do wykazywania efektywności energetycznej. Spełnienie tych oczekiwań daje nam szansę na dodatkowe wyróżnienie się wśród konkurencji. Certyfikat ISO 50001 to dowód, pokazujący obecnym i potencjalnym odbiorcom, że nasz zakład angażuje się w efektywne wykorzystywanie energii oraz w doskonalenie systemu zarządzania środowiskowego.

Kroki ku udanej certyfikacji, czyli harmonogram na najbliższe miesiące

Przygotowania do procesu certyfikacji będą składać się z kilku etapów – wszystkie nadzorowane przez grupę wdrożeniową. Pełnomocnikiem ds. systemu zarządzania energią jest Zbigniew Kołak, Główny Energetyk ArcelorMittal Warszawa.

Przystąpienie do procesu certyfikacji wstępnie zaplanowane jest na II kwartał 2016 roku. Najbliższe miesiące będą poświęcone szkoleniom oraz konsultacjom z przedstawicielami wydziałów w celu identyfikacji najważniejszych aspektów energetycznych. Zostaną stworzone nowe dokumenty systemowe, czyli instrukcje i procedury końcowe w określonych obszarach.

Postaramy się na bieżąco informować o postępach wdrożeniowych w kolejnych wydaniach Jedynki.

Zmiany w normach systemów zarządzania

Agnieszka Kubacka

agnieszka.kubacka@arcelormittal.com

Paulina Pawełek

We wrześniu bieżącego roku zostały opublikowane nowe, zmienione wersje norm systemów zarządzania jakością (23.09.2015), ISO 14001:2015 System zarządzania środowiskowego (15.09.2015). Są to już kolejne edycje: czwarta ISO 9001:2015 i trzecia ISO 14001:2015.

CO ZMIENIONO I DLACZEGO ?

Wprowadzone zmiany miały na celu przede wszystkim ujednoczenie struktury wszystkich norm, terminologii i definicji. Chodziło także o uproszczenie języka i stylu oraz uspołnienie interpretacji wymagań.

Duży nacisk został położony na:

- **Zarządzanie ryzykiem**, czyli określenie jakim zagrożeniom podlegają planowane w firmie procesy biznesowe, ale także jakie mają szansę na powodzenie. Dalszym etapem zarządzania ryzykiem jest

podjęcie działań, które zapewnią zamierzone wyniki. Działania skierowane na minimalizowanie ryzyka zastępują dotychczasowe działania zapobiegawcze.

- **Zwiększenie przywództwa i zaangażowania najwyższego kierownictwa w system zarządzania.** Polega to między innymi na tym, iż najwyższe kierownictwo bierze odpowiedzialność za skuteczność systemu i bierze pod uwagę wymagania systemu zarządzania podczas projektowania procesów biznesowych.

siadane przez nas certyfikaty są nadal ważne. Mamy trzy lata, by dostosować nasze systemy do nowych edycji norm. „Przejście” do nowych edycji normy może być przeprowadzone podczas audytów okresowych lub recertyfikujących. Ostateczny termin przejścia na nową edycję w przypadku systemu zarządzania środowiskowego upływa 14 września 2018 roku, a w przypadku systemu zarządzania jakością 22 września 2018 roku.

CO Z POZOSTAŁYMI SYSTEMAMI ?

Znikają pojęcia „dokument” oraz „zapis”. Zamiast nich pojawia się termin „udokumentowana informacja”. Nie są wymagane udokumentowane procedury, natomiast udokumentowane informacje należy utrzymywać tam, gdzie są one wymagane normą oraz tam, gdzie zostały określone przez organizację, aby zapewnić skuteczność systemu zarządzania jakością.

CO TO OZNACZA DLA NAS?

Obecnie obowiązuje trzyletni okres karencji. Oznacza to, że po-

Trwają prace nad nową międzynarodową normą ISO 45001, określającą wymagania w zakresie systemu zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy (obecnie obowiązują normy PN-N18001 oraz OHSAS 18001). Publikacja ostatecznej wersji normy planowana jest na koniec roku 2016.

Trwają także prace nad zmianą specyfikacji technicznej ISO TS 16949:2009, uwzględniające nową edycję ISO 9001:2015.

> Zmiany w biurowcu

Przeprowadzka

Zbigniew Kołak

zbigniew.kolak@arcelormittal.com

Od wielu tygodni trwa remont południowego skrzydła biurowca ArcelorMittal Warszawa. Przed laty było ono zajmowane przez jeden z banków. Teraz zostanie oddane do dyspozycji pracownikom Huty ArcelorMittal Warszawa.

Do świeżo wyremontowanych pomieszczeń przeniosą się działy i biura, które obecnie funkcjonują w budynku TJ na terenie Huty: dział Ochrony Środowiska, dział Jakości i Technologii, Zapewnienie Jakości, Biuro Techniczne.

Budynek TJ jest w fatalnym stanie technicznym i nadaje się tylko do rozbiórki. Natomiast południowe skrzydło biurowca A stało ostatnio puste. Mimo tego, trzeba je było ogrzewać. Z ekonomicznego punktu widzenia taka sytuacja nie miała sensu.

Prace rozpoczęły się w czerwcu, jesteśmy na półmetku. Harmonogram zakłada, że do końca roku zostanie zakończony remont i wyposażenie pomieszczeń. Poszczególne przestrzenie będą gotowe w różnym czasie – najwcześniej te, które znajdują się na najwyższym piętrze biurowca, gdzie ma zostać ulokowane Biuro Techniczne. W najbliższych miesiącach stopniowo będzie można za-



część przeprowadzki. Jeśli chodzi o samych pracowników, jest to oczywiście sprawa dość prosta; jednak w wielu przypadkach przenosimy obejmując także pokazy archiwa. Musimy całą operację zaplanować w taki sposób, by nie zakłócać produkcji. Harmonogram

przenosin musi więc być zgrany z harmonogramem pracy stalowni i walcowni.

Gdy budynek TJ opuszczą ostatni „lokatorzy”, zostanie on rozebrany, stanowiąc kolejny krok w procesie ograniczania kosztów naszego zakładu.

> Warszawskie Termopile

Uroczystość patriotyczna

W poniedziałek 21 września o godz. 12.00 na skwerze przy Hucie ArcelorMittal Warszawa odbyła się uroczystość patriotyczna poświęcona 76. rocznicy bohater-skiej walki polskich żołnierzy z I Batalionu 30. Pułku Strzelców Kaniowskich w bitwie „Warszawskie Termopile”.

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele Zarządu i Organizacji Związkowych Huty ArcelorMittal



Warszawa, władze Dzielnicy Bielany na czele z burmistrzem Tomaszem Menciną, który wygłosił okolicznościowe przemówienie oraz zastępcami burmistrza: Iłoną Soją – Kozłowską, Grzegorzem Pietruczukim, Włodzimierzem Piątkowskim. Obecna była również wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy Bielany Anna Czarnecka oraz radni. W uroczystości udział wzięła także poseł na Sejm RP Joanna Fabisiak, która wygłosiła okolicznościowe przemówienie oraz senator Barbara Borys – Damięcka. Wśród gości znaleźli się też radni Miasta Stołecznego Warszawy.

Środowiska kombatanckie reprezentował Przewodniczący Bielańskiego Klubu Kombatanckiego Józef Kassyk, który pod koniec podziękował przedstawicielom Huty za opiekę nad pomnikiem, a zgroma-

dzonym za udział w uroczystości. Obecny był również Prezes Grupy AK Kampinos Marcin Biegas. W obchodach uczestniczyli także przedstawiciele służb mundurowych: naczelnik Oddziału Terenowego Straży Miejskiej Romuald Modzelewski, zastępca Komendanta Rejonowego Policji Warszawa V nadkom. Wojciech Zozula.

Obecny był również Prezes Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża Warszawa Bielany dr Wojciech Borkowski oraz przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Warszawy Oddziału Żoliborz Bielany: Zbigniew Sieszycki, Adam Kalinowski oraz Karol Szadurski.

Licznie przybyła młodzież z bielańskich szkół. Uroczystą oprawę wojskową zapewnili żołnierze z Batalionu Reprezentacyjnego Wojska Polskiego, strzelcy ze Związku Strzeleckiego „Strzelec”.

> Nasza stal

Tunel pod Martwą Wisłą z warszawskiej stali

Powstający w Trójmieście tunel pod Martwą Wisłą połączy Gdański Port Lotniczy ze wschodnią częścią portu morskiego. Przy realizacji tego projektu wykorzystano 9000 ton prętów żebrowanych, wyprodukowanych w ArcelorMittal Warszawa.

Mirosław Czub

miroslaw.czub@arcelormittal.com

Tunel stanowi ważną część trasy, okrążającej centrum miasta. Szerokość rzeki wynosi w tym miejscu ok. 200 m. Wybudowanie mostu byłoby pewnie znacznie tańsze, jednak nie wchodziło w grę, ponieważ ten odcinek Martwej Wisły to ważna droga wodna, umożliwiająca

transport do gdańskich stoczn.

9000 ton prętów żebrowanych od fi 10 mm do fi 32 mm wyprodukowanych w ArcelorMittal Warszawa zostało dostarczone do ArcelorMittal Distribution Solutions Polska, gdzie wykonano z nich zbrojenia, a następnie do wykonawcy tunelu, czyli hiszpańskiej firmy OHL Construction.

Tunel pod Martwą Wisłą to gigan-

tyczne przedsięwzięcie, którego koszt wyniesie w sumie 1,4 mld zł. Dwutunelowy fragment Trasy Słowackiego o długości całkowitej 1,4 km przebiega pod Wisłą na głębokości – w najniższym miejscu – 35 m. Każdy z tuneli będzie miał po dwa pasy ruchu. Oba tunele połączone są siedmioma małymi tunelami poprzecznymi, które tworzą drogi ewakuacyjne.

Budowa gdańskiego tunelu ma wiele cech, które ją upodabniają do budowy II linii warszawskiego metra. Po pierwsze: w obu przypadkach zastosowano tę samą technologię drążenia za pomocą maszyny wierzącej TBM (Tunnel Boring Machine). Po drugie: oba projekty stanowią najważniejsze inwestycje komunikacyjne w swoich miastach. Po trzecie: obie sfinansowane zostały w dużej mierze ze środków UE. Po czwarte: do budowy obu obiektów użyto prętów wyprodukowanych w warszawskiej hucie. A po piąte... podobnie jak w przypadku warszawskiego metra otwarcie tunelu zostało już kilka razy przełożone. Obecnie spodziewane jest na wiosnę 2016 roku.



Paliwo samochodowe zamiast gazów cieplarnianych

ArcelorMittal, LanzaTech i Primetals Technologies zbudują w hucie Ghent (Belgia) pierwszy w Europie zakład produkcji bioetanolu z gazów, powstających podczas procesów metalurgicznych. Jego ilość wystarczy, by napełnić baki pół miliona samochodów.

Pilotażowa instalacja będzie kosztowała 87 mln € i pozwoli wyprodukować 47 tys. ton etanolu rocznie.

Około połowy węgla wykorzystanego podczas produkcji stali zmienia się w tlenek węgla. Obecnie jest on spalany lub wykorzystywany do wytwarzania ciepła i energii elektrycznej na potrzeby huty. W obu przypadkach dochodzi do emisji dwutlenku węgla. Instalacja nowozelandzkiej firmy Lanza Tech pozwala zamiast tego wytwarzać bioetanol. W procesie kluczową rolę odgrywają bakterie, wyizolowane przez naukowców z LanzaTech z ... przewodu pokarmowego królików. To dzięki nim szkodliwe odpady zmieniają się w paliwo. Pionierska inwestycja może stanowić przełom w procesie ograniczania emisji gazów cieplarnianych.

Pilotażowa instalacja w Gandawie ma być uruchomiona w połowie 2017 roku. Będzie mogła wyprodukować 16 tys. ton bioetanolu. W kolejnym roku ma zostać uruchomiona druga faza inwestycji, która podniesie moce produkcyjne do 47 mln ton. Każda tona etanolu zastępuje 5,2 baryłki benzyny i oznacza redukcję emisji o 2,3 tony dwutlenku węgla.

Wytworzony bioetanol pozwoli obniżyć emisję gazów cieplarnianych o ponad 80% w porównaniu do konwencjonalnych paliw kopalnych. Będzie przede wszystkim wykorzystywany jako domieszka do benzyny, ale może być także dalej przetwarzany, na przykład na pa-

Warszawska Huta produkuje znikome ilości tlenku węgla

Czy opisaną obok technologię wykorzystania gazów hutniczych można będzie w przyszłości zastosować z Hucie ArcelorMittal Warszawa? Odpowiada Marian Eliaz, Kierownik Działu Ochrony Środowiska.

Opisana technologia jest niewątpliwie nowatorska, lecz nie dotyczy warszawskiej huty. Do produkcji bioetanolu wykorzystywać można gaz powstający w procesie wielkopiecowym, gdzie podstawowymi surowcami są: ruda żelaza, koks i wapień. W naszej hucie wytwarzamy stal w elektrycznym piecu łukowym, stosując jako wsad odpadowy złom i znikomą ilość węgla. Gazy powstające w naszym procesie są zdecydowanie inne niż wielkopiecowe, które mają w składzie do 30% tlenku węgla i kilkanaście procent dwutlenku węgla; dodatkowo jeszcze do 4% wodoru i 1% metanu. Gazy powstające w naszym procesie produkcji stali zawierają poniżej 1% dwutlenku węgla, a tlenku węgla ilość kilkaset razy mniejsza niż zawartość dwutlenku węgla.

Abstrahując od uwarunkowań technologicznych, warto jeszcze wskazać różnice w skali problemu emisji dwutlenku węgla. W Polsce zdecydowanym liderem w emisji CO₂ jest energetyka. Całe polskie hutnictwo emituje kilka procent tego, co energetyka. A z kolei w samej branży hutniczej liderem jest proces wielkopiecowy, stalownie takie jak nasza – wyposażone w piece elektryczne – są na szczęście daleko w tyle.

liwo do silników odrzutowych zwane „drop-in”.

ArcelorMittal pracuje nad projektem od 2011 roku. Jeżeli pierwsza instalacja się sprawdzi, koncern jest gotowy budować kolejne przy innych swoich zakładach. W sumie w europejskich zakładach ArcelorMittal tkwi potencjał do wyprodukowania pół miliona ton bioetanolu rocznie.

„Partnerstwo z LanzaTech pokazuje, że przyglądamy się wszystkim możliwościom redukcji emisji CO₂ i przejścia na gospodarkę niskoemisyjną” – mówi Carl DeMare, wiceprezes pionu innowacji ArcelorMittal. „Stal jest wytwarzana w procesie, który powoduje powstanie znaczących ilości gazów odpadowych. Nowa technologia pozwoli nam

przekształcić te gazy w paliwa z korzyścią dla środowiska naturalnego”.

Technologia recyklingu dwutlenku węgla, opracowana przez LanzaTech, otrzymała najwyższą nagrodę Presidential Green Chemistry Award, przyznaną przez amerykańską Agencję Ochrony Środowiska EPA. LanzaTech współpracuje z przedsiębiorstwami z wielu sektorów, w tym z amerykańskim producentem samolotów Boeing oraz japońskim konglomeratem przemysłowym Mitsui.

Ponieważ produkcja bioetanolu jest nowym obszarem działalności, ArcelorMittal zamierza utworzyć firmę ze strategicznymi partnerami finansowymi na potrzeby wdrażania tej technologii. Firma będzie poz-

skiwała finansowanie z różnych źródeł. W ramach programu UE Horizon 2020 na badania i rozwój zabezpieczono łącznie 10,2 miliona euro; trwają również rozmowy z potencjalnymi partnerami. Primetals Technologies będzie odpowiadać za projekt, automatykę, sprzęt oraz rozruch. „Jesteśmy bardzo podekscytowani udziałem w tym projekcie wraz z Lanza Tech i ArcelorMittal. Gdy instalacja zacznie działać, stanie się wzorem niskoemisyjnego hutnictwa”, podkreśla Karl Purkarthofer, wiceprezes Primetals Technologies.



Zasady uczciwości

Pierwsza zasada kultury uczciwości ArcelorMittal

Uczciwość jest podstawą tego, co robimy i kim jesteśmy w ArcelorMittal. Uczciwość ustanawia ramy, w których powinniśmy się poruszać w naszej codziennej pracy i jest podstawą naszego DNA jako wiodącej firmy hutniczej i wydobywczej

Dlatego opracowaliśmy osiem zasad uczciwości, aby wzmocnić nasze zaangażowanie i zapewnić, że wszyscy każdego dnia poruszamy się w tym samym zakresie standardów etycznych.

Te zasady ujęte są w trzech filarach: uczciwość i przejrzystość; szacunek i godność; dawanie przykładu – które powinny osadzić się w naszej działalności, być jasne i zrozumiałe dla pracowników.

Pierwszy filar obejmuje następujące zasady: bądź uczciwy, twoje zachowanie powinno być przejrzyste, szanuj dane słowo.

Bądź uczciwy

W tym artykule skupimy się na pierwszej zasadzie „bądź uczciwy”. Na podstawie fikcyjnego przykładu pokażemy, jak w praktyce może wyglądać ta zasada.

Przykład

Bob pracuje w dziale eksportu w jednym z naszych zakładów. Warunki dostawy stanowią główną część każdego kontraktu, który domyka.

Dział pod sporą presją nowego klienta z sąsiedniego kraju, aby sprostać warunkom dostawy.

Obiecał, że dostawa będzie na czas, ale samochody ciężarowe zostały zatrzymane przez celnika na granicy.

Klient dzwoni do agenta ArcelorMittal – który stara się rozwiązać problem – i oskarża naszą firmę o nieuczciwość, ponieważ obiecano mu dostawy, których nie można zagwarantować.

Agent kontaktuje się z Bobem i pyta, czy „popatrzy przez palce” jeśli optaci urzędnika celnego, by samochody mogły łatwo przejechać przez granicę. Z powodu presji klienta oraz aby dotrzymać danego słowa – Bob wyraża zgodę.

Czy zachowanie Boba było poprawne?

Bob nie uszanował zasady uczciwości z kilku powodów:

- Uczciwość nie zakłada okłamywania i oszukiwania
- Uczciwość nie zakłada nielegalnych interesów
- Uczciwość nie zakłada praktyk korupcyjnych
- Uczciwość oznacza postępowanie zgodne z polityką i procedurami firmy.

Pokusa, by rozwiązać skomplikowaną sytuację, skłoniła Boba do wyrażenia zgody na działania nieetyczne. Jedynym słusznym rozwiązaniem sytuacji byłoby poinformowanie klienta tak szybko jak to możliwe, że termin dostawy nie będzie dotrzymany, wyjaśnienie dlaczego i ponowne zapewnienie że ArcelorMittal zobowiązuje się rozwiązać w jak najkrótszym czasie wszelkie problemy – w sposób etyczny i zgodny z prawem.

Zdarzają się czasami sytuacje, w których potencjalne działania, nie zawsze etyczne, mogą ułatwić szybsze osiągnięcie celu bądź poprawić wyniki.

Jaka by nie była presja, by osiągnąć założone cele, w ArcelorMittal obowiązują podejście zero tolerancji w stosunku do korupcji i oszustw. Polegamy na naszych pracownikach, wierząc, że za każdym razem będą przestrzegać zasad uczciwości.

Zatrudniając agenta, pracownicy powinni przeprowadzić kompleksową analizę i upewnić się, że pracujemy z pośrednikami, którzy działają uczciwie.

Poniżej dodatkowe przykłady działań, które naruszają zasadę uczciwości:

- Okłamywanie audytu wewnętrznego.
- Nieprzestrzeganie polityk i procedur biznesowych w przypadku zwolnienia pracownika.
- Falszowanie lub niszczenie dokumentów.
- Przyjmowanie lub wręczanie łapówki.

To tylko kilka przykładów i nie wszystkie mogą odnosić się do Twojej specyficznej pracy. Jednak bez względu na zajmowane stanowisko, zdarzają się sytuacje, w których zasada uczciwości może być zagrożona.

Sposób, w jaki poradzisz sobie w takim przypadku, jest w Twoich rękach. Polegamy na Tobie, że podejmiesz dobrą i uczciwą decyzję.

Zasady uczciwości

Druga zasada kultury uczciwości ArcelorMittal: przejrzystość działań



Aby stać się najbardziej podziwaną firmą hutniczą i wydobywczą, musimy dążyć do doskonałości we wszystkim, co robimy.

Uczciwość jest częścią składową naszej reputacji; dlatego w zeszłym roku firma wprowadziła osiem zasad uczciwości. Sformalizowanie tych zasad jest konieczne, aby każdy z nas wiedział, czego się od nas oczekuje i aby każdy przestrzegał tych samych standardów etycznych.

W artykule obok piszemy o pierwszej zasadzie uczciwości, teraz przyjrzymy się przejrzystości w biznesie.

Przykład

Sharon jest asystentką kierownika wyższego szczebla w jednym z naszych oddziałów. Przez przypadek usłyszała rozmowę pomiędzy przełożonym, a dostawcą, w której przełożony

zgadza się przyznać dostawcy wykonanie umowy po zawyżonych stawkach, w zamian za finansową gratyfikację

Sharon wie, że ta praktyka jest sprzeczna z wewnętrznymi procedurami, ale w obawie przed utratą pracy zdecydowała, że najlepszą rzeczą będzie udawać, że nic się nie stało. Nie porozmawiała z szefem ani nie powiadomiła nikogo o zajściu.

Czy takie zachowanie było poprawne?

Sharon zdecydowała się nie zgłaszać nikomu tej sytuacji w obawie przed potencjalnymi konsekwencjami, które mogłyby ją spotkać. Nie chciała bezpośrednio skonfrontować tego zajścia z szefem; nie wzięła pod uwagę również, że firma ArcelorMittal uruchomiła odpowiednie procedury, by osoby mogły anonimowo poinformować o nieetycznych działaniach bądź nadużyciu.

Sharon powinna była zgłosić zachowanie niezgodne z etyką

zawodową lokalnemu zarządowi, audytowi. Mogła skorzystać również ze specjalnej linii telefonicznej do zgłaszania nadużyć, która została założona by pracownicy anonimowo mogli zgłaszać skargi. Linia telefoniczna zapewnia pełną anonimowość, jest prowadzona przez firmę zewnętrzną, zapewniając tym samym pełną dyskrecję.

Pamiętaj, bez względu na Twój stanowisko i pozycję w firmie – Twoim obowiązkiem jako pracownika jest uczciwie i przejrzyste działanie. Powinieneś również zgłaszać przypadki naruszenia kodeksu etycznego firmy lub niewłaściwych praktyk.

Jesteśmy wiodącą firmą hutniczą i wydobywczą na świecie, więc nasi interesariusze oczekują od nas najwyższych standardów etycznych. Od tego zależy nasza działalność i nasz zrównoważony rozwój.

Wierzmy, że będziecie podejmować tylko słuszne decyzje.

Tydzień promocji zdrowia

od 21 do 26 września pracownicy i współpracownicy Huty ArcelorMittal Warszawa mogli zrobić darmowy „przeгляд techniczny” organizmu. W ramach Tygodnia Promocji Zdrowia dostępne były na miejscu porady lekarzy specjalistów i badania.

Jarosław Szabłowski
jaroslaw.szablowski@arcelormittal.com

Do dyspozycji hutników byli: gastrolog, laryngolog, endokrynolog, kardiolog i pulmonolog. W tym roku ogromnym zainteresowaniem cieszyły się porady dietetyka. Liczba chętnych do zmiany sposobu odżywiania się na zdrowszy – a przy okazji do zgubienia kilku zbędnych kilogramów – przerosła możliwości specjalisty. Żeby wyjść naprzeciw

tym potrzebom, planujemy w najbliższym czasie ponownie zorganizować konsultacje dietetyka.

Ogromnym powodzeniem cieszył się także bus, w którym można było wykonać badanie gęstości kości (densytometrię). Takie badanie jest szczególnie ważne dla kobiet, bo to one są najbardziej narażone na osteoporozę i ryzyko złamań kości. Ale densytometria skierowana jest także do mężczyzn powyżej 45.

roku życia i młodszych, którzy mieli już w przyszłości złamań.

W sumie w osteobusie ustawionym przy bramie Huty przebadali się 72 osoby, w tym 59 pracowników huty i 13 podwykonawców. Okazało się, że u 16 osób wykryto osteopenię – czyli stan, w którym mineralna gęstość kości jest niższa niż normalnie. Przez wielu lekarzy jest on uznawany za początek osteoporozy. Tę ostatnią wykryto u 8 osób. Teraz będą mogły podjąć leczenie, które ograniczy ryzyko złamań kości.

Wielu pracowników, podwykonawców a także emerytowanych pracowników Huty skorzystało z możliwości prześwietlenia płuca w Rentgenobusie, ustawionym przy bramie Huty.

W Tygodniu Promocji Zdrowia zaczęły się także szczepienia przeciwko grypie. Wszyscy chętni do zapobiegania chorobie, która jest zimą i jesienią i potrafi powodować groźne komplikacje, mogą się szczepić nieodpłatnie



w ambulatorium. Akcja będzie trwała do końca roku.

Tradycyjnie już w czasie Tygodnia Promocji Zdrowia nie zabrakło atrakcji sportowych; W sztafecie hutnika na dystansie 4 x 400 metrów wzięło udział 5 drużyn. Warunkiem dopuszczenia do udziału w sztafecie była obecność w każdej drużynie choć jednej pani. Oto składy:

Drużyna Silscrapu: Karolina Nieścior, Maciej Kuśmierczyk, Adam Ptaszek, Piotr Wawer; drużyna TJ: Monika Soboń, Maciej Wydrych, Marek Kałyńczak, Jakub Świątlicki;

drużyna Wykańczalni i Magazynu Wyrobów Gotowych: Natalia Kiler, Grzegorz Baran, Łukasz Drygała, Marcin Łaszczuk; drużyna UR: Justyna Sobol, Piotr Szwarczyński, Piotr Kwieciński, Grzegorz Kwieciński i drużyna Biurowca: Joanna Pawłowska, Maciej Pośpiech, Mariusz Borkowski, Miłosz Kuczyński,

Sztafeta Hutnika zakończyła się następującymi wynikami:
I miejsce – drużyna Silscrapu, czas – 2 min 59 sek
II miejsce – drużyna UR, czas – 3 min 04 sek
III miejsce – drużyna TJ,

czas – 3 min 09 sek
IV miejsce – drużyna Biurowca, czas – 3 min 20 sek
V miejsce – drużyna Wykańczalni, czas – 3 min 24 sek

Dziękujemy uczestnikom i kibicom za wspólną zabawę. Wszystkim hutniczkom i hutnikom, którzy wzięli udział w tegorocznym Tygodniu Promocji Zdrowia – a także tym, którzy jeszcze tego nie zrobili – dedykujemy jego hasło: *Dbajmy o siebie. Nic nie jest tak ważne, jak zdrowie. Warto o tym pamiętać cały rok.*

> Młodzi z kamerą

Dozwolone do 21 lat

Ewa Karpieńska
ewa.karpinska@arcelormittal.com

32. Międzynarodowy Festiwal Filmowy „Dozwolone do 21 / UP TO 21” odbył się w dniach 17-19 września 2015 r. Huta ArcelorMittal Warszawa była partnerem tego wydarzenia.

„Dozwolone do 21” / „UP TO 21” to konkurs adresowany do młodych twórców filmowych poniżej 21. roku życia. Konkurs ma charakter otwarty, napływają na niego zgłoszenia zarówno z Polski, jak i ze świata. Jedynym wymogiem jest wiek – poniżej 21 lat – nie ma za to granicy wieku, od której można brać udział w konkursie. W tym roku najmłodszy uczestnik miał 10 lat.

Jest to jedyny w Warszawie projekt, realizowany równolegle w 7 dzielnicach.

W 2015 roku do organizacji festiwalu włączyły się: Bielany, Białołęka, Mokotów, Ochota, Wola, Ursus i Żoliborz. Głównym parterem i współorganizatorem jest Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy.

– W tym roku na konkurs napłynęło aż 177 filmów z 15 krajów, m.in.: Rosji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, USA, Chorwacji, Portugalii, Francji, Słowacji i oczywiście z Polski. – opowiada Marzena Frączak, dyrektor Festiwalu. – Ostatecznie do konkursu zakwalifikowało się 81 filmów.

17 i 18 września zorganizowano pokazy filmów konkursowych. W tym samym czasie, we wszystkich dzielnicach obradowało jury młodzieżowe. Jury profesjonalne w składzie: Wojciech Wójcik – reżyser, Aleksandra Nieśpieliak – aktorka i Paweł Łęski – aktor obradowało na Bielanach.

19 września w Bibliotece Bielany odbyła się gala wręczenia nagród. Na sali, szczerze wypełnionej przez młodych filmowców z Polski, Rosji, Ukrainy, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji i Słowacji, zasiadli też goście: Wiceprezydent m.st. Warszawy – Włodzimierz Paszyński, Zastępca Burmistrza Dzielnicy Bielany – Ilona Soja-Kozłowska oraz miłośnicy kina.



Jury 32. MFF „Dozwolone do 21” przyznało następujące nagrody:

1. MIEJSCE:
– *Dobry Człowiek / A good man* – Antoni Fertacz (POLSKA)
– *Gdy przyjdzie mi ten świat porzucić / When it comes to me to leave this world* – Mateusz Buława (POLSKA)

2. MIEJSCE:
– *Muszę sobie trampki kupić / I need to buy sneakers* – Aleksandra Folczak (POLSKA)
– *Śmieci na wysokości / Rags on sticks* – Jakub Romański (POLSKA)

3. MIEJSCE:
– *A Snowy Boy / Śnieżny chłopiec* – Kolja Jewsjew (ROSJA)

– *Don't eat my cookie / Nie jedz mojego ciasteczka* – Mende Anselm (NIEMCY)

Wyróżnienie za najlepszą fabułę otrzymał film *Kate's Ghost / Duch Kate* zgłoszony przez szóstą klasę z Carrington National School – (IRLANDIA) i film *Nie my Marka Szymańskiego* (POLSKA).

Wyróżnienie za najlepszą animację otrzymała 10-letnia Hanna Jarmolińska (POLSKA) za film pt. *Świetny koń*.

W tygodniu festiwalowym, od 15 do 18 września odbyły się również warsztaty dla dzieci i młodzieży. W dzielnicach partnerskich wykładowcy poprowadzili zajęcia z animacji poklatkowej, filmu „Jedno ujęcie” i filmu dokumentalnego.

> Ogród dla małych mieszczuchów

Czy pies jest większy od krowy?

W Szkole Podstawowej nr 273 przy ulicy Balcerzaka 1 powstaje ogród, w którym dzieci będą się uczyć przyrody. Huta ArcelorMittal Warszawa pomaga go założyć.

**Jolanta Przyborowska,
Dorota Tyrła**

Pewien niezwykły uczeń naszej szkoły zapytał kiedyś podczas testu: „Proszę pani, pies jest większy czy mniejszy od krowy?” Najpierw myśleliśmy, że chłopiec, który samodzielnie zakłada strony internetowe, po prostu żartuje. Dopiero po chwili pojeliśmy, jak serio zostało zadane to pytanie. Mielimy do czynienia z warszawianem, który nigdy nie opuścił miasta, a jego wyobrażenie o świecie całkowicie kształtował internet.

To pozornie drobne zdarzenie dało nam wiele do myślenia. Postanowiliśmy umożliwić naszym uczniom kontakt z przyrodą w realnym świecie. Zaczęliśmy od sadzenia z uczniami przed szkołą roślinek przyniesionych z naszych ogródków, ale to nie wystarczało. Wreszcie powstał pomysł stworzenia szkolnego ogrodu sensorycznego.

Czym jest taki ogród? To miejsce, w którym dzięki odpowiednio dobranej flory człowiek odbiera płynące z zewnątrz sygnały słuchowe, dźwiękowe, węchowe, wzrokowe i smakowe. To miejsce, które uczy chłonąć świat wszystkimi zmysłami.

Nad powstającym projektem pracę rozpoczął zespół nauczycieli, wspieranych przez Hutę ArcelorMittal Warszawa, Burmistrza Dzielnicy Bielany, Wydział Ochrony Środowiska oraz architekta krajobrazu.



Rozpoczęły się już działania, przygotowujące pierwsze poważne prace ogrodnicze z udziałem uczniów. Biorą oni udział w warsztatach, których efektem będzie projekt ogrodu. Ważne jest dla nas, by uczniowie aktywnie uczestniczyli w tworzeniu ogrodu począwszy od fazy projektowej do posadzenia ostatniej rośliny, a następnie zaangażowali się w prace pielęgnacyjne i porządkowe. To uczniowie mają być najważniejszymi twórcami barwnych i pachnących ścieżek.

Ogród stanie się dla uczniów źródłem wiedzy o przyrodzie. Będzie także szkołą odpowiedzialności za rośliny. Da małym „miesz-

czuchom” szansę obcowania z niezwykłym światem przyrody. Stanie się także miejscem pracy twórczej. Prace plastyczne dzieci, np. ozdoby wykonane z surowców wtórnych, będą czyniły teren wokół szkoły „oswojonym” przez nie ogrodem.

Mamy nadzieję, że w przyszłości nasz ogród sensoryczny będzie służył nie tylko naszym uczniom, ale również mieszkańcom Bielan. Oczywiście, nie postawimy w ogrodzie obok psa żywej krowy, ale obiecujemy, że będziemy starali się pokazać dzieciom żyjące wokół nas rośliny i zwierzęta.

Hutnicy świętują

Zofia Kochan

16 września w sali widowiskowej Urzędu Bielany ok. 180 byłych pracowników Huty spotkało się na jubileuszu Stowarzyszenia Przyjaciół Huty Warszawa Warszawscy Hutnicy. Zebranych powitał Jerzy Trzeźniewski, od 25 listopada 2014 roku prezes Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie Przyjaciół Huty Warszawa zostało zarejestrowane 29 września 2005 roku. Pierwszy zarząd wybrano w składzie: Tadeusz

Konrad – prezes oraz członkowie: Zofia Bieguszevska-Kochan, Stanisław Kramarz, Andrzej Miłkowski, Karol Szadurski, Halina Szerszeń, Marek Szulbiński.

Na jubileuszowym spotkaniu Tadeusz Konrad wspominał okoliczności utworzenia SPHW. „Nasza Huta była już sprywatyzowana. Nowy właściciel realizował swój plan i wprowadzał w Hucie nowe porządki. /.../ Uważałem, że trzeba podjąć działania, zmierzające do integracji środowiska byłych hutników i ich rodzin. Dlatego też

w czerwcu 2005 roku zaprosiłem do współpracy kilkanaście osób”.

Tadeusz Konrad przypomniał, że Stowarzyszenie podejmowało różne inicjatywy, m.in. obchodów Dnia Hutnika. Dzięki staraniom Stowarzyszenia wydane zostały 3 książki, upamiętniające Hutę i jej pracowników. Nawiązała też do aktualnej sytuacji zakładu. Jako ArcelorMittal Warszawa Huta produkuje ponad pół miliona ton stali rocznie (500 gatunków). Współpracuje z miastem i środowiskiem. Angażuje się w inicjatywy, realizo-

wane przez Dzielnicę Bielany i miasto stołeczne Warszawa. Wyrazem uznania za tę pracę jest nadanie jednemu z rond na Bielanach nazwy Rondo Hutników Warszawskich. „Proponuję, aby z tego ronda w Dniu Hutnika w 2016 roku hutnicy wyruszyli na obchody swego święta” – powiedział Tadeusz Konrad. „Nasze Stowarzyszenie ma już 10 lat. Istnieje i działa. Coraz lepiej, coraz bardziej dynamicznie i coraz skuteczniej. Za nami wiele poważnych osiągnięć. /.../ Po mnie stery przejął Zbyszek Karpiński, a po nim Franciszek Kaczmarek. Dziś kieruje Stowarzyszeniem Jerzy Trzeźniewski. Zarówno władze Dzielnicy, jak i warszawska Huta bardzo wspierają działalność Stowarzyszenia. Gratuluję i dziękuję” – powiedział Tadeusz Konrad.

„Bez Huty nie byłoby Bielan” – stwierdził burmistrz Dzielnicy Tomasz Mencina, który pogratulował Stowarzyszeniu, podziękował za wkład w rozwój samorządności i zadeklarował współpracę. Wsparcie działań Stowarzyszenia zadeklarował także wiceburmistrz Grzegorz Pietruczuk.

Serdeczne gratulacje przekazał w liście prezes Huty ArcelorMittal Warszawa Marek Kempa: „Sukcesy, odnoszone przez współczesną, nowoczesną Hutę, mają swoje korzenie w dawnej Hucie Warszawa. Jesteśmy z tego dumni./.../Bardzo się cieszymy, że dzięki współpracy Stowarzyszenia, Urzędu Dzielnicy Bielany i Huty udało nam się upamiętnić dokonania wielu pracowników, ustanawiając Rondo Hutników



Warszawskich. Na tym nie poprzestajemy. Chcemy dodatkowo uhonorować dorobek hutników pomnikiem, który powstaje przy bramie głównej naszego zakładu”.

Podczas spotkania uhonorowano osoby i instytucje, mające aktywny związek z działalnością Stowarzyszenia. Tytuły Honorowego Przewodniczącego otrzymali: Tadeusz

Konrad, Zbigniew Karpiński i Franciszek Kaczmarek; dyplom za aktywną działalność w Stowarzyszeniu: Halina Szerszeń, Wanda Starościk, Jerzy Roman, Piotr Pękala, Władysław Michalski, Henryk Staniszewski, Wiktor Matusz, Kazimierz Bochyński, Józef Kacperczyk. Za całokształt współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Huty Warszawa dyplomy – podziękowania przyznano Radzie Dzielnicy Bielany i zarządowi Dzielnicy.

Za całokształt współpracy z SPHW dyplomy – podziękowania przyznano Annie Czarneckiej – wiceprzewodniczącej Rady Dzielnicy Bielany, wiceburmistrzowi Grzegorzowi Pietruczukowi, prezesowi Markowi Kempie i redaktorowi Leszkowi Lachowieckiemu.

W imieniu wszystkich uhonorowanych podziękował Franciszek Kaczmarek, który przypomniał, że w minionym półwieczu w Hucie pracowało 50 tysięcy ludzi.

Część artystyczną spotkania wypełniła orkiestra z Chmielnej, która zaprezentowała piosenkę o Warszawie. Nie zabrakło „No to jadziem na Bielany”, „Statku do Młocin” i przebojów, m.in. o Hance, pannie Andzi i zimnym draniu.

Po tych atrakcjach przyszedł czas na koleżeńskie rozmowy przy herbacie, kawie i poczęstunku.

> 35. rocznica Sierpnia

Historia Polski – Historia Huty

Karol Szadurski

Przewodniczący Stowarzyszenia Historycznego "Solidarność" Huty Warszawa

W 2015 roku minęła 35. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych. Umożliwiły one powstanie Niezależnego Związku Zawodowego "Solidarność" i zapoczątkowały proces, który zmienił Polskę i Europę. Nasz zakład odegrał ważną rolę w historycznych wydarzeniach 1980 roku. Huta Warszawa, jako pierwsza fabryka w Stolicy, podjęła strajk solidarnościowy, popierając strajk Stoczni Gdańskiej. Oto jego przebieg.



Początek

28 sierpnia 1980 roku wieczorem na II zmianie na wydziale Walcowni Średnio-Drobnej W48 Seweryn Jaworski odczytał odezwę do pracowników, którzy rozpoczęli właśnie przerwę kolacyjną. Apel został odczytany najpierw na hali, potem powtórnie przez radiostację głośnomówiącą, której głos docierał na wszystkie komórki wydziału, a także na stołówkę. Apel, napisany przez Jana Gutowskiego, wzywał robotników do podjęcia strajku na znak solidarności ze strajkującymi na wybrzeżu stoczniowcami.

Po wstępnej dyskusji ustalono, że zostaną przewalcowane do końca resztki materiału znajdujące się w piecach grzewczych. Potem elektryk Jerzy Watson dokonał wyłączenia prądu, a walcownik Jan Kiślak włączył syrenę alarmową, która informowała o zatrzymaniu produkcji. Rozpoczął się strajk okupacyjny, do którego tej samej nocy przyłączyły się wydziały: W47 (Walcownia Zimnej Taśmy) i W60 (Ciągarnia).

Postulaty

Strajkujący sformułowali 8 postulatów, skierowanych do dyrekcji Huty. Jednym z nich było umożliwienie bezpiecznego przejazdu delegacji hutników do Stoczni Gdańskiej i bezpiecznego powrotu do Huty Warszawa.

W nocy do strajkujących przybyła delegacja z dyrektorem naczelnym Adamem Żurkiem, dyrektorem Teofilem Korzeniewskim i I sekretarzem komitetu fabrycznego PZPR Józefem Pacułem. Uzgodniono, że następnego dnia przyjadą oni do komitetu strajkowego z odpowiednią zgłoszone postulaty.

Informacja

W międzyczasie robotnicy napisali na kawałku dykty tekst informujący o podjęciu strajku przez trzy wydziały Huty i wzywający do tego samego pozostałych pracowników oraz do organizowania wydziałowych komitetów strajkowych

i współtworzenia zakładowego komitetu strajkowego.

Tablicę ustawiono przy bramie głównej (w tym rejonie, gdzie obecnie stoi krzyż). Aby nikt jej nie usunął, pilnowali jej na zmianę Wojciech Marlikowski i Zdzisław Szlendak.

Dzień 2.

Następnego dnia (29 sierpnia) na większości wydziałów utworzyły się komitety strajkowe. Wyznaczone 3-osobowe delegacje przychodziły na W48, gdzie tworzone zakładowy komitet strajkowy. Zgodnie z ustaleniami z poprzedniej nocy, do strajkujących przybyła delegacja dyrekcji. Nie była jednak przygotowana do udzielenia wiążących odpowiedzi na zgłoszone postulaty informując, że decyzje w tej sprawie mogą podjąć tylko „czynniki wyższe”, czyli minister przemysłu ciężkiego Franciszek Kaim. Przyjechał on do Huty Warszawa w nocy z 29 na 30 sierpnia.

Dzień 3.

30 sierpnia do robotników zgromadzonych tłumnie w sali konferencyjnej BHP w Laboratorium Centralnym przybyła ponownie delegacja dyrekcji. Wyraziła wolę negocjowania wszystkich zgłoszonych postulatów, z wyjątkiem zgody na wyjazd delegacji hutników do Gdańska. Takie stanowisko spowodowało oburzenie i głośne protesty pracowników zgromadzonych w sali BHP i na zewnątrz budynku. Ten moment został utrwalony przez ekipę filmową i wykorzystany w filmie „Robotnicy '80”. Na skutek protestów robotników sekretarz Pacułek wezwał przez mikrofon dyspozytora, polecając mu skierować samochód z kierownicą pod Laboratorium Centralne. Wytypowana przez hutników kilkusobowa delegacja, której przewodniczyli Marek Jasiewicz z wydziału głównego konstruktora, i Andrzej Szymański z Ciągarni, udała się samochodem dyrektora Huty do Gdańska. Za nimi jechał drugi samochód, prywatny, z kilkoma robotnikami.

Pozostali strajkujący rozpoczęli pisanie swoich postulatów na wydziałach. Powstało ich w sumie ponad 700. Dotyczyły najróżniejszych spraw zawodowych i bytowych: organizacji pracy, ułatwienia dojazdu do pracy, problemów mieszkaniowych, sprawiedliwego podziału dóbr socjalnych typu wczasy, talony na łódki, pralki, samochody itp.

Mistrz z W02 Lech Sokołowski, prowadził selekcję zgłoszonych postulatów i przygotował listę kilku-nastu do negocjacji z dyrekcją.

Dzień 4.

31 sierpnia była niedziela. Grupa hutników, której przewodniczyli Jan Marczak i Jacek Lipiński, udała się do pobliskich parafii – było ich na Bielanach trzy – z prośbą do księży o przybycie do strajkującej Huty Warszawa i odprawienie mszy świętej.

Około godziny 12 przyjechali do Huty trzech księży: ksiądz Kołodziej i ksiądz Ciompała z parafii św. Magdaleny na Wawrzyszewie oraz ksiądz Jerzy Popiełuszko, wysłany do Huty przez kapelana Bronisława Piaseckiego na polecenie prymasa Stefana Wyszyńskiego, do którego dotarła jedna z grup robotników

Przy przygotowanym przez pracowników ołtarzu z 3,5-metrowym sosnowym krzyżem zgromadził się tłum hutniczek i hutników oraz mieszkańców pobliskich osiedli. Bramę główną udekorowano kwiatami. Tego dnia odprawiono przy niej dwie msze święte.

W godzinach nocnych przystąpiono do negocjacji z dyrekcją postulatów zgłoszonych przez strajkujących. W tym czasie wróciła delegacja hutników z Gdańska, informując o pomyslnym zakończeniu strajku w stoczni i o podpisaniu porozumień.

W Hucie Warszawa ok. 1. w nocy podpisano porozumienie z dyrekcją oraz decyzję o zakończeniu strajku. Przystąpiono do tworzenia nowego niezależnego związku zawodowego, o czym przychodzących rano do pracy robotników powiadomiono na kolejnej tablicy przy bramie.

> Mini granty

Multimedialne przedszkolaki

W pierwszej edycji programu „Działam, pomagam, jestem wolontariuszem” wsparcie dla projektu pt. „Od najmłodszych lat z postępem wkraczam w świat” zdobyła Joanna Pawłowska. Dzięki temu mini grantowi setka bielańskich przedszkolaków bawi się i uczy przy tablicy interaktywnej.

Alina Bielecka

alina.bielecka@arcelormittal.com

Przypomnijmy: w marcu br. uruchomiliśmy program mini grantów „Działam, pomagam, jestem wolontariuszem”. Był on skierowany do wszystkich pracowników ArcelorMittal Warszawa, Silscrap i Partner, którzy biorą aktywny udział w życiu społeczności lokalnych, działając na rzecz organizacji pozarządowych, są członkami stowarzyszeń, pomagając innym, jednym słowem – są wolontariuszami. Program daje możliwość zdobycia na wybrany projekt dotyczący organizacji, w której działają – mini grantu – czyli funduszu, który pozwala na jego realizację.

Dzięki wnioskowi złożonemu przez Joannę Pawłowską z działu księgowości przedszkole Nr 49 „Pluszowy Miś” na warszawskich Bielanach wzbogaciło się o zestaw multimedialny. Od września 2015 roku przedszkolaki w sposób nowoczesniejszy mogą się uczyć nowych umiejętności, doskonale się przy tym bawiąc. Zestaw będzie w tym roku wykorzystywany przez setkę dzieci w wieku 3-5 lat, czyli przez cztery grupy przedszkolne po 25 dzieci.

Każda grupa pracuje na specjalnie przygotowanych do swego wieku programach interaktywnych. Taki program zawiera ćwiczenia na tablicy oraz filmiki prezentujące ćwiczenia ruchowe. Ćwiczenia podzielono na 5 grup stymulujących sprawności, takie jak:



- Percepcja słuchowa i umiejętności językowe
- Percepcja wzrokowa
- Motoryka mała
- Motoryka duża
- Umiejętności matematyczne

Każde dziecko może podejść do tablicy i rozwiązać odpowiednie zadanie np. poprzez dotknięcie, dopasowanie do siebie kształtów i rysunków, narysowanie czegoś lub odpowiedź ustną. „Taka tablica jest bardzo fajna, bo jest duża i można po niej pisać palcem” – tłumaczy z przejęciem przedszkolaki.

– Od września 2014 roku jestem członkiem komisji rewizyjnej w przedszkolu. Moja rola polega na ustalaniu wraz z Radą Rodziców

oraz panią Dyrektorem budżetu i omawianiu bieżących potrzeb. Przedszkole jest dość biedne i stare, a my dokładamy największych starań, by je rozwijać i modernizować – opowiada pani Joanna. – Wszelkie środki przekazywane są najczęściej na takie zadania, jak remonty i konserwacje. Materiały do zajęć plastycznych pochodzą najczęściej od wolontariuszy. Uzyskanie środków na dodatkowe wyposażenie, które służy edukacji dzieci, jest więc bardzo trudne. Dzięki programowi mini grantów, który uruchomiono w tym roku w Hucie, to się udało.

Kolejna edycja programu „Działam, pomagam, jestem wolontariuszem” planowana jest na wiosnę 2016 roku.

Odstąpienie hutniczego pomnika

30 września przed bramą Huty ArcelorMittal Warszawa został uroczystie otwarty niezwykle pomnik: klatka walcownicza, która symbolizuje pracę wielu pokoleń warszawskich hutników. Klatka przez 44 lata była częścią ciągu Walcowni Średnio-Drobnej. Kilka lat temu produkcję tego wydziału przejęła nowa Walcownia, jedna z najnowocześniejszych w Europie.

W uroczystości udział wzięli: wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy Bielany Anna Czarnecka, zastępcy burmistrza Dzielnicy Bielany: Ilona Soja-Kozłowska, Grzegorz Pietruczuk i Włodzimierz Piątkowski, członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Huty Warszawa, zarząd, związki zawodowe i pracownicy Huty ArcelorMittal Warszawa.

– Postanowiłem, że trzeba zachować pamiątkę, która stanie na zawsze przed bramą Huty, by przypominać mieszkańcom Bielany historię wielu pokoleń pracowników Huty Warszawa. Ta klatka walcownicza

produkowała wyroby stalowe, dając pracę i szansę na godne życie wielu tysiącom ludzi. Mamy do dziś w hucie osoby, które są hutnikami już w 3. pokoleniu. Ten pomnik to symbol ich pracy. – powiedział prezes Marek Kempa, inicjator i pomysłodawca pomnika.

Pani wiceburmistrz Ilona Soja – Kozłowska zwróciła się do obecnych podkreślając, jak ważna jest na Bielanach pamięć o historii i tradycji Huty Warszawa. – Bielany powstały wokół Huty i powinny tę pamięć kultywować.

Jerzy Trzeźniewski, przewodniczący Stowarzyszenia Przyjaciół Huty Warszawa podkreślał, że byli pracownicy zakładu cenią podejście dzisiejszego zarządu ArcelorMittal Warszawa, który dostrzega korzenie obecnych sukcesów zakładu w osiągnięciach dawnej Huty Warszawa.

Wśród obecnych na otwarciu byli także walcownicy. Kilku z nich pracowało przy klatce, która dziś stała



się symbolicznym pomnikiem pracy całej załogi. Wspominali ten czas: Andrzej Kowalczyk, Janusz Grzybek, Grzegorz Bratek oraz ich starsi koledzy: Wojciech Marcinkowski i Jerzy Masternak. Wraz z prezesem Markiem Kempą oraz Anną Czarnecką i Iloną Soją-Kozłowską

to właśnie oni – walcownicy – dokonali grupowego otwarcia pomnika, przycinając symboliczną wstęgę.

Przekształcenia klatki walcowniczej w pomnik dokonała firma Zarmen. Projekt koordynował inż. Ryszard Kołtun.

Wspomnienia walcownika

Pamiątkowa klatka trio

Jarosław Kosek pracuje w Hucie od 1999 roku. Zaczynał jako mechanik osprzętu na Walcowni Średnio-Drobnej. Potem przez 9 lat pracował jako walcownik i operator mostka nr 5 klatki wstępnej trio. Tej samej, która stanęła obecnie przy bramie głównej, by uhonoriować wieloletnią pracę załogi Huty.

– Naszym wsadem były kęsy o wymiarze kwadrat 140 mm. Klatka miała średnicę walców 555 mm – opowiada pan Jarosław. Tłumaczy, że klatka pracowała albo na 5 przepustów albo na 7. Co to znaczy? Proces walcowania odbywał się tak: nagrany kęs wchodził najpierw w pierwszy wykrój, po przejściu na drugą stronę klatki dostawał się na stół wahadłowy rolkowy i na płyty, gdzie był kantowany – czyli obracany o 90°. Potem wracał do tej samej klatki, wchodząc w kolejny wykrój. Następnie spadał na płyty kantujące spodnie, znowu dostawał się na stół, który opadał i kęs przechodził przez kolejny wykrój dołem. Potem stół się podnosił i kęs przechodził przez kolejne coraz mniejsze wykroje. Powtarzało się to albo 5 razy – wtedy wymiar rozwalcowanego kęsa wynosił 84 mm – albo 7 razy i wtedy

wymiar wyjściowy wynosił 60 mm.

Przy klatce trio pracowało zawsze 2 pracowników: walcownik i operator mostka.

– Każdy z nas był operatorem, ale musiał też wiedzieć, co robić na mostku. To była praca zespołowa. Każda operacja, jak podnoszenie i opuszczanie stołów, kantowanie – była sterowana ręcznie, trzeba było bardzo uważać, żeby to zrobić w odpowiednim momencie i rytmie. Każdy z nas miał świadomość odpowiedzialności, jaka na nim ciążyła. To praca, której trzeba się długo uczyć, ale kiedy już się ją pozna, można ją wykonywać prawie automatycznie – wspomina Jarosław Kosek. Podkreśla, że na nowoczesnej walcowni P20 – gdzie teraz pracuje – jest łatwiej.

– Na Walcowni Średnio-Drobnej nie było automatyki, trzeba było samemu oceniać, co i w jakim momencie trzeba zrobić. Teraz naciskamy klawisze, a komputer nam pomaga precyzyjnie sterować procesem walcowania.

Według pana Jarosława najtrudniejszą operacją była przebudowa



klatki trio. Skrzynki musiały być idealnie ustawione w linii wykroju. Trudnym zadaniem było też usuwanie zakleszczeń. Szczególnie takich, jakie zdarzały się czasem przy walcowaniu stali z dużą zawartością siarki, kiedy materiał potrafił się owinąć wokół walca. – Nie mieliśmy możliwości cofnięcia walca – którą teraz mamy na P20. Przy takim zakleszczeniu trzeba było sztukę usuwać przy pomocy suwnicy, wycinać palnikiem.

Podkreśla, że nie miałym wyzwaniem było czyszczenie kanałów do których lała się woda i spadała zendra. – Na pewno dzisiejsza nowoczesna Walcownia jest bardziej ekologiczna, ale tamtą pracę – mimo iż była bardzo ciężka – wspominam z wielkim sentymentem i bardzo ją lubię. Cieszę się, że na pomnik, upamiętniający pracę całej załogi Huty wybrano właśnie klatkę, przy której przepracowałem z kolegami tyle lat. To bardzo dobry pomysł.

Serial w hucie

Huta ArcelorMittal Warszawa wspiera obchody rocznicy 250-lecia teatru publicznego w Polsce

Z okazji 250. rocznicy powstania teatru publicznego w Polsce tworzony jest serial dokumentalno-histeryczny pod tytułem „250 minut o polskim teatrze”. Kilka z tych minut zrealizowano dzięki naszej pomocy. Na prośbę realizatorów Huta ArcelorMittal Warszawa udostępniła wnętrza hali dawnej Ciągarni, które nie przestaje zachwycać filmowców. Nakręcono w nim scenę, w której aktor – Przemysław Bluszczyk – odczytuje fragment tekstu opisującego obecność robotników na jednym ze spektakli Leona Schillera w Teatrze im. Bogusławskiego w 1926 roku.

Producentem serii dwudziestu pięciu dziesięciominutowych filmów dokumentalnych, prezentujących wybrane wydarzenia z historii teatru polskiego, jest Instytut Teat-

ralny. Projekt finansuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest on jednym z elementów obchodów rocznicy 250-lecia powstania teatru publicznego w Polsce. Za datę jego narodzin przyjmuje się 19 listopada 1765 roku. Tego dnia powołani przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego aktorzy przedstawili komedię Józefa Bielawskiego „Natręci”.

Reżyserowany przez Joannę Makowską serial, merytorycznie opracowany przez prof. Dariusza Kosińskiego (UJ), emitowany będzie w Telewizji Polskiej i zostanie udostępniony w Internecie. Serial będzie służył także jako pomoc edukacyjna dla nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych.

– W czasie realizacji zdjęć spotka-



liśmy się z wielką życzliwością wszystkich pracowników Huty i bardzo jeszcze raz serdecznie Państwu dziękujemy za pomoc – mówi

Kinga Latusek, kierownik produkcji.

Emisja serialu przewidziana jest na październik lub listopad w TVP1.

Krótko ze świata

Europa

ArcelorMittal Asturias zainwestuje ponad 100 mln euro w modernizację baterii koksowniczych w Gijon
Głównym elementem inwestycji jest rekonstrukcja dwóch 45-komorowych baterii koksowniczych, budowa najnowocześniejszej instalacji wychwytywania zanieczyszczeń, a także wdrożenie efektywnych systemów gospodarki produktami ubocznymi. Prace mają się rozpocząć w połowie przyszłego roku, a osiągnięcie pełnych mocy produkcyjnych jest przewidywane na rok 2019.

Ameryka

ArcelorMittal Monlevade świętuje 80 lat swojej działalności
ArcelorMittal Monlevade – jedna z pierwszych hut w Brazylii – obchodziła 80. rocznicę swojej działalności. Zakład w Monlevade jest jedynym zintegrowanym zakładem ArcelorMittal produkującym wyroby długie w Brazylii i jest odpowiedzialny za produkcję walcówki do szczególnego zastosowania w rolnictwie, na rynku AGD oraz w branży wydobywczej.
15.09.2015

Bezwygodna praca brazylijskich kopalni
W kopalni Serra Azul we wrześniu obchodzono 24 lata, a w kopalni Andrade 23 lata bez wypadku z przerwą w pracy. Pokazuje to zaangażowanie zespołów w sprawy, związane z bezpieczeństwem i dobrym samopoczuciem.
23.09.2015

Unicon obchodzi 56. rocznicę i wyprodukował 390-milionową rurę
ArcelorMittal Industrias Unicon, zakład produkujący rury w Wenezueli wyprodukował 390-milionową rurę w dniu swojej 56. rocznicy. Przedstawiciele lokalnych i krajowych władz, dostawcy oraz lokalne kierownictwo i pracownicy zebrali się, by uczcić to wydarzenie w La Victoria – Aragua i obejrzeć na własne oczy, jak produkuje się rurę długą na 12 metrów i ważącą 394 kg.
25.08.2015

Więcej informacji na www.mycelormittal.com

1 • Arcelor Mittal Warszawa • październik 2015

1 – czasopismo pracowników i współpracowników huty ArcelorMittal Warszawa.

Wydawca:
ArcelorMittal Warszawa Sp. z o.o

Redakcja:
Ewa Karpińska

Współpraca:
Alina Bielecka,
Zofia Bieguszczyńska-Kochan,
Jarosław Szablowski,
Paulina Pawełek,
Agnieszka Kubacka,
Marian Elias,
Zbigniew Kołak,
Miroslaw Czub,
Grzegorz Bratek,
Jarosław Kosek,
Kinga Latusek,
Joanna Pawłowska
Iwona Pyzowska

Zdjęcia:
VolkerStevin,
ArcelorMittal Sheet Piling,
WIDE.LU,
Grzegorz Kielich,
Ewa Karpińska,
Miłosz Kuczyński,
Gdańskie Inwestycje
Komunalne Sp. z o.o.

Skład i druk:
Agencja Wydawnicza SOWA

Adres redakcji:
Kasprowicza 132,
01-949 Warszawa.
Tel: +48 22 835 83 37



Na okładce:
ArcelorMittal jest największym producentem na świecie gorącowalcowanych grodziec stalowych. Oddział ArcelorMittal Sheet Piling zajmuje się sprzedażą, marketingiem i promocją gorącowalcowanych, formowanych na zimno, łożyskowych i rozwiązań służących do konstrukcji fundamentów. Stalowe grodziec używane są na całym świecie do budowy nabrzeży portowych, śluz, umocnień brzegowych w rzekach i kanałach. Używa się ich także do budowy tymczasowych koferdamów na lądzie i w wodzie, łączników mostów, ścian wspornikowych w przejściach i parkingach podziemnych, nieprzepuszczalnych ścian zasobników itp

European Newspaper AWARD
NEWSPAPER DESIGN & CONCEPT